

## Wstępna opinia o malowidle ściennym odkrytym w dworze w Tarnowcu

Opinię oparta została na następujących materiałach:

1. Sprawozdanie konserwatora pana mgr Sławomira Stępnia z przeprowadzonych prac
2. Ustne informacje pana Sławomira Stępnia
3. Dwa sprawozdania badań pigmentów i spoiw próbek pobranych ze ściany wykonane przez panią dr Marię Rogoż
4. Dokumentacja fotograficzna wykonanej przez pana Sławomira Stępnia
5. Karta ewidencyjna zabytku ODZ w Warszawie autorstwa pani mgr Barbary Bosak
6. Informacje prasowe

### 1. Stan zaawansowania prac odkrywkowych a możliwość interpretacji malowidła

Omawiane malowidło stanowi odrębny obraz ścienny prawdopodobnie ze wszystkich stron otoczony ciemną ramą. Nigdy nie był on częścią większej dekoracji ściennej. Przedstawia stojącą młodą kobietę, brunetkę lub szatynkę idącą w stronę wnęki okiennej. Ponieważ nigdzie w pokoju nie odkryto innych malowideł można być pewnym, że stanowić ono miało, w zamyśle autora, skończone dzieło celowo „dziwnie” usytuowane. Kobieta ubrana jest w krótką, zwiewną sukienkę – prawdopodobnie sięgającą do kolan. Obecny stan odsłonięcia obrazu spod nałożonych warstw malarskich nie pozwala na pełną interpretację stroju ani charakteru postaci (niewidoczne partie bioder i rąk). Nieznane jest na razie podłoże, po którym stąpa kobieta, a jest ono istotnym elementem kompozycji (1/5 wysokości malowidła). Nieodsłonięty pozostaje też fragment ponad głową modelki. W tle widoczne są elementy roślinne (liście palmowe?). Mimo prostoty użytych środków autor wyraźnie podkreślił charakter rysów modelki: duże ciemne oczy, długi prosty nos i wąskie usta. W obecnym stanie odkrywek można stwierdzić, że obraz powstał w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Ponieważ nie stwierdzono śladów rysunku przygotowawczego wnioskować można, iż został on namalowany farbą olejną „od jednego razu”. Świadczyć o tym może również malowana „od ręki” krzywa linia obramienia. Charakterystyczne dla obrazu jest wyeksponowanie linii prowadzonej płynnie i z dużą swobodą. Świadczy ona o biegłości rysownika (głowa, partie nóg). Reasumując, jest to dzieło wprawnego, profesjonalnego artysty.

### 2. Sprawa autorstwa

Do tej pory pojawiły się w prasie dwie propozycje przypisania autorstwa malowidła: Stanisławowi Ignacemu Witkiewiczowi – Witkacemu (Sławomir Stępień) i Tymonowi Niesiołowskiemu (Piotr Łopatkiewicz). Moim zdaniem analiza formalna zdjęć odkrytego

fragmentu fresku wyklucza autorstwo tego ostatniego. Mimo, że podobna tematyka była bardzo często wykorzystywana przez tego malarza, to jednak sposób malowania głowy i ważna rola linii w przedstawieniu z Tarnowca są dalekie od „kanonu” wypracowanego przez Niesiołowskiego.

Za ewentualnym autorstwem Stanisława Ignacego Witkiewicza przemawiać mogą:

- znane powiązania właścicieli dworu z artystą
- gama kolorystyczna
- sprawny rysunek
- „dziwne” usytuowanie malowidła
- fragmenty papieru ze śladami techniki pasteli na ścianie w bezpośredniej bliskości malowidła olejnego
- przekazy naocznych świadków (dzięki którym w ogóle rozpoczęto prace odkrywkowe)

Jak się wydaje dalsza analiza powinna skupić się głównie na potwierdzeniu lub obaleniu tezy o autorstwie S.I. Witkiewicza. Do przeprowadzenia takich badań konieczne jest odsłonięcie całego obrazu. Decydujące znaczenie ma odsłonięcie dolnych partii dzieła, które mogą kryć sygnaturę lub (i) jakieś napisy. Równie ważne jest odsłonięcie partii obrazu na wysokości bioder modelki, co pozwoli być może na pełną interpretację charakteru i stroju postaci.

  
Swiatosław Lenartowicz